

Sygn. akt I ACa 72/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SA Maria Iwankiewicz (spr.) SA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt I C 165/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w K. na rzecz powódki M. S. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych i oddala powództwo w pozostałym zakresie,

2. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części,

III. oddala apelację powódki w całości,

IV. zasądza od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek Maria Iwankiewicz

UZASADNIENIE

Powódka M. S. w pozwie z 2 kwietnia 2013 roku domagała się zasądzenia od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w K. zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powołała się na zachowania strony pozwanej, które miały prowadzić do wyrządzenia szkód niematerialnych, naruszających jej godność osobistą poprzez niehumanitarne traktowanie przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, kreowanie jej wizerunku jako osoby konfliktowej, roszczeniowej, wykorzystującej innych do załatwiania własnych potrzeb. Nadto wskazywała, że miała ograniczony kontakt z innymi osobami skazanymi, a również spacerować czy korzystanie ze świetlicy, odbywało się właśnie w takich zamkniętych grupach spacerowych. Powódka wskazywała nadto, że była szykanowana w ten sposób, że była nadmiernie karana karami dyscyplinarnymi przewidzianymi przez regulamin, jak i była jednocześnie niedoceniana poprzez nagradzanie za zachowania, które na to zasługiwały, skoro występowała w różnego rodzaju konkursach więziennych ogólnopolskich jak i wewnętrznych, osiągając sukces i przez to dobrze reprezentowała miejsce, w którym przebywa. Przedstawiła również zdarzenie związane niewłaściwym zachowaniem funkcjonariuszy Służby Więziennej w zakresie dowiezienia jej na wykonaniem badań mammograficznych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych (pkt. I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt. II) oraz orzekł o kosztach zasądzając od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. z tytułu kosztów procesu 1.000 złotych (pkt. III) i odstępując od pobierania od powódki opłaty sądowej od pozwu w zakresie uwzględnionego powództwa (pkt. IV).

Orzeczenie tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynika, że powódka M. S. przebywała w okresie od czerwca 2012 roku do kwietnia 2013 roku w pozwanym Areszcie Śledczym. W tym czasie powódka była osobą skazaną, a więc nie osobą tymczasowo aresztowaną i zakwalifikowaną według systemu kwalifikacji osób pozbawionych wolności do grupy R2p. Pierwsza litera oznacza tu, że jest to osoba karana wielokrotnie, a więc w warunkach recydywy, drugie oznaczenie cyfrowe 2 oznacza, że powinna odbywać karę w warunkach zakładu półotwartego, a mała litera p oznacza, że została objęta systemem programowego oddziaływania. W okresie przebywania w pozwanym Areszcie Śledczym w stosunku do powódki zastosowano 5 kar dyscyplinarnych, polegający na tym że: z końcem października 2012 roku została pozbawiona możliwości otrzymywania paczek na okres trzech miesięcy, po miesiącu została ukarana widzeniami w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą, a więc z zastosowaniem tak zwanej płyty plastikowej. Pod koniec stycznia 2013 roku została wymierzona kara pozbawienia możliwości dokonywania zakupów wyrobów tytoniowych na okres do trzech miesięcy i na początku lutego 2013 roku również zastosowano karę udzielenia widzeń w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobą odwiedzającą na okres trzech miesięcy i ostatnia kara dyscyplinarna została wymierzona 25 kwietnia 2013 roku, kara nagany. Jednocześnie w okresie od 23 lipca 2012 roku do 25 maja 2013 roku została nagrodzona, między innymi: zezwoleniem na otrzymanie dodatkowej paczki żywnościowej raz, drugi, trzeci raz, za czwartym razem została jej udzielona pochwała, za piątym razem zezwolono na dodatkowe widzenie, jako ulgę, wreszcie zezwolono na otrzymanie przez powódkę dodatkowej paczki żywnościowej. Ustalenie to zostało dokonane na podstawie pisma określonego, jako przeglądarka kar dyscyplinarnych i przeglądarka nagród i ulg znajdujących się w aktach sprawy na kartach 53, 54. W czasie pobytu w pozwanym Areszcie na początku czerwca 2013 roku została sporządzona przez wychowawcę Działu Penitencjarnego E. M. opinia o osadzonej. W tej opinii zostało stwierdzone, że osadzona prezentuje zachowania demonstracyjne i manipulacyjne, że posiada nielegalną korespondencję, że ze względu na skłonności manipulacyjne oraz chęć podburzania innych osadzonych przeciwko administracji jednostki, skazana jest umieszczana w mało licznych celach, najczęściej dwuosobowych, to samo dotyczy cel spacerowych. Z uwagi na ograniczoną ilość etatów oraz problemy zdrowotne powódki, pozostawała ona bez zatrudnienia. W dalszej części opinii wskazano, że skazana od początku jej obecnego pobytu, to jest od 21 czerwca 2012 roku ze względu na wysoki stopień

zdemoralizowania, popełnienie przestępstw w okresie dwukrotnego przebywania na przerwie, zaobserwowaną u niej skłonność do manipulowania, na podstawie art. 82 § 1 i 2 kkw. była izolowana w warunkach tego przepisu. Nadto w opinii tej jest zapis, że powódka jest osobą o silnej konstrukcji psychicznej.

Sąd pierwszej instancji powołując się na zeznania świadka A. P., które uznał za wiarygodne wskazał, że powódka przebywała w celach o niskiej liczebności osób oraz że została zakwalifikowana do grupy penitencjarnej R-2. Jednocześnie Sąd ten ustalił, że powódka wykorzystywała możliwość zgłaszania skarg, próśb oraz wątpliwości również do Centralnego Zarządu Zakładów Karnych, w którym przedstawiała swoje zastrzeżenia do warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Powódka bardzo przeżywała warunki przebywania w celach jak i w grupach spacerowych, czy w warunkach świetlicowych o małej liczebności osób.

Według tego Sądu z zeznań świadka E. M. wynikają odmienne okoliczności osadzenia powódki w pozwanym Areszcie Śledczym. Areszt Śledczy jest jednostką penitencjarną, zakładem karnym typu zamkniętego, ponieważ przebywają tam w głównej mierze osoby tymczasowo aresztowane. Świadek ten miał do czynienia z powódką poprzez sprawowaną funkcję, w związku z dość częstymi rozmowami z uwagi na fakt, że powódka zgłaszała się do świadka z problemami. Jednocześnie zostało wskazane, że co 6 miesięcy sporządzana jest opinia okresowa dokonująca oceny osoby skazanej i tak należy odczytywać opinię, która została załączona do akt rozpoznawanej sprawy. W Areszcie Śledczym jest około 21 łóżek przeznaczonych dla kobiet, co ma przełożone na niewielką ilość cel znajdujących się w Oddziale Pierwszym: są to cele dwu, czteroosobowe, w tym jedna przejściowa. Jednocześnie świadek ten wskazała, że w kontaktach z powódką oceniła ją jako osobę, co do której nie ma większych uwag, ponadto podkreśliła, że jest to osobowość silna. Jednocześnie w swoich zeznaniach przyznała, że karę pozbawienia wolności powódka powinna odbywać w warunkach zakładu karnego półotwartego. Natomiast Areszt Śledczy w K. jest jednostką typu zamkniętego. Według tego świadka, fakt że powódka przebywa tak długo w Areszcie Śledczym w K. jest spowodowane czynnościami procesowymi podejmowanymi przez powódkę w różnych sprawach, głównie w sprawach o charakterze cywilnym. Tok spraw cywilnych, wiąże się z osobistym uczestnictwem powódki w tych sprawach. Świadek zeznała, że powódka stara się funkcjonować poprawnie, chce być postrzegana jako osoba spokojna, jednak w istocie jest osobą z tendencją do manipulowania innymi, jeśli ma kontakt z większą grupą osób. W ocenie świadka, po okresie przebywania z powódką inne osadzone stawały się bardziej krnąbrne. Zważywszy na specyfikę Aresztu Śledczego w K., że jest to zakład typu zamkniętego, to tym samym występują zamknięte grupy spacerowe. Sytuacja jest wymuszona faktem przebywania w większości w tym areszcie, osób tymczasowo aresztowanych, które z istoty sprawy muszą być izolowane dla dobra toczących się procesów. Jeżeli w takim areszcie generalnie nie przebywa wielu osób tj. kilkanaście czy najwyżej 21, to sprowadza się to również do niewielkich zamkniętych grup spacerowych. Często te grupy są tworzone w oparciu o cele, a więc na spacer wychodzą 2 - 3 osoby jednocześnie. Z wypowiedzi świadka E. M. wynika, że w Areszcie Śledczym wychodzi się na spacer celami. Świadek przyznał, że powódka występowała w różnych konkursach, gdzie zdobywała nagrody, ale jednocześnie stwierdziła, że nie przekłada się to bezpośrednio na system nagradzania penitencjarnego. Potwierdziła, że powódka wielokrotnie zgłaszała pretensje dotyczące zmniejszonych grup spacerowych. Świadek odnosząc się do kwestii wyposażenia sali wskazywała, że sale są wyposażone w sprzęt kwaterunkowy odpowiadający przepisom. Natomiast korzystanie ze świetlicy jest dobrowolne, sprowadza się w istocie do godzinnego pobytu, co daje możliwość zmiany otoczenia i w warunkach pozwanego Aresztu możliwość korzystania ze świetlicy występuje raz na dwa tygodnie. Powódka posiadała ponadto telewizor w celi, który można eksploatować, istnieje dostęp energii elektrycznej, na porę nocną dopływ energii elektrycznej jest odcinany.

Na podstawie zeznań świadka M. T. Kierownika Działu Penitencjarnego, Sąd pierwszej instancji ustalił, że były prowadzone z tym świadkiem rozmowy na temat grup spacerowych, były wskazywane przez powódkę problemy związane z nagradzaniem, aczkolwiek świadek ten niewiele sobie przypominał. Zostało wskazane, że zakład karny typu zamkniętego sprowadza się między innymi do tego, że cele, w których przebywają osadzeni są zamknięte przez całą dobę. Skład osobowy cel, jak i kwestie spacerowe są podejmowane na podstawie kwalifikacji penitencjarnej danej osoby. W sprawie został również przeprowadzony dowód z zeznań innych funkcjonariuszy Służby Więziennej, tj. G. K., zastępcę kierownika Działu Wychowawczego jak i G. R.. Na podstawie zeznań wyżej wymienionych zostało ustalone, że w areszcie jest tworzony grafik grup izolacyjnych, na podstawie którego doprowadzani są osadzeni na

zajęcia kulturalno-oświatowe, do łaźni, na spacer. Grafik ten ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa w jednostce, zwłaszcza tymczasowo aresztowanym i skazanym jak i zapewnienie właściwego toku postępowania karnego. Osadzeni, którzy są dobierani do cel mieszkalnych, dobierani są również pod kątem grupy kwalifikacyjnej jak i właściwości osobowych poszczególnych osób, w tym czy są to osoby palące, czy nie, czy przynależą do podkultury więziennej, czy nie. Jedną grupę izolacyjną tworzy zwykle kilka cel. W dacie przesłuchiwania, to jest w dniu 30 listopada 2013 roku powódka przebywała w celi pojedynczej monitorowanej. W ocenie świadka spowodowane to było tym, że Dyrektor Aresztu podjął decyzję o umieszczeniu powódki w tej celi, w związku z uprzednio podjętą próbą samobójczą. Powódka zaprzeczała twierdzeniom strony powodowej jakoby podejmowała próbę samobójczą. Jednakże z zeznań świadka N. O., psycholog Aresztu Śledczego, Śledczego w K. wynika, że w roku 2008, został odnotowany przypadek próby samobójczej podjętej przez powódkę. Jednak z przeprowadzonych badań w tym kierunku próba została oceniona, nie jako rzeczywisty zamiar pozbawienia się życia, tylko działanie o charakterze manipulacyjnym. Powódka zdecydowanie zaprzeczyła, aby taką próbę samobójczą podjęła.

W kwestii umieszczenia powódki w celi pojedynczej i do tego monitorowanej, wskazała ona, że było to następstwem tego, że jako osoba paląca od wielu lat w pewnym momencie postanowiła rzucić nałóg i w związku z tym poprosiła o osadzenie z osobami nie palącymi. Wtedy to wychowawca stwierdził, że nie ma innej osoby niepalącej, do której można byłoby dokwaterować powódkę. W tym czasie wolna natomiast była cela jednoosobowa monitorowana i w tejże celi powódkę osadzono.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka źle znosiła warunki pobytu w tejże celi. Zeznania świadka, G. R., (k. 121 - 123) w istocie potwierdziły okoliczności przedstawione przez swego poprzednika. Odnosząc się do kwestii uczestnictwa osoby osadzonej, w tym powódki, w badaniach lekarskich poza Zakładem Karnym świadek wskazał, że decyzja co do sposobu konwojowania, podejmowana jest oparciu o zapewnienie zabezpieczenie wykonania tej czynności. Świadek nie dopatrywał się jakichkolwiek uchybień w pierwszej próbie badań mammograficznych powódki. Do akt sprawy strona pozwana przedstawiła odpis protokołu ze sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Koszalinie oznaczonej sygnaturą IC 1538/12 z 12 października 2012 roku wskazując, że powódka chce uczestniczyć w kolejnej rozprawie i tym samym wyraża zgodę na przebywanie w pozwanym areszcie w związku z tokiem spraw głównie cywilnych, w których powódka chciała uczestniczyć.

Dowód z przesłuchania świadka K. M. pozwolił na ustalenie, że powódka źle znosiła warunki odbywania kary w pozwanym areszcie. Nadto świadek ten wskazała na fakt podsłuchiwanie rozmów telefonicznych przeprowadzanych przez powódkę, jak również przedstawił okoliczności związane z wymierzeniem kary dyscyplinarnej za dokonany napis w celi na, na ścianie, stanowiący w istocie nazwisko powódki.

Sąd zaznaczył, że strona pozwana odnosząc się dodatkowo do kolejnych zarzutów podniesionych przez powódkę wskazywała, że nie są zasadne zarzuty dotyczące warunków odbywania kary, w szczególności przebywania w celi monitorowanej ponieważ w obowiązuje zakaz dwutorowości oceniania faktu odbywania kary przez osobę osadzoną, mianowicie inny zakres z tym związany dotyczy służby penitencjarnej, i jest to zakres zamknięty, wyłączony spod kontroli cywilnoprawnej.

Z zeznań świadka M. M. (2), która wspólnie z powódką odbywała karę pozbawienia wolności wynika, że powódka przebywała w Zakładzie Karnym typu zamkniętego, oraz że występowały celowe przypadki wyłączenia elektryczności w celi powódki i że miało to związek z działaniem oddziałowej o nazwisku M.. Nadto świadek ten zeznał, że korespondencja, listy również powódki były cenzurowane, wynikało to z faktu, że z rozmów z funkcjonariuszami Aresztu Śledczego można było zorientować się, że osoby te znają treść prywatnej korespondencji powódki. Nadto świadek ten wskazał, że fakt przebywania w tego typu jednostce prowadził do sytuacji niemożliwości pozostawiania w celi jednej osoby w sytuacji gdy druga osoba z jakichś przyczyn była z niej wyprowadzana.

Przeprowadzony dowód ze świadka N. O., funkcjonariusza strony pozwanej, zatrudnionego jako psycholog, doprowadził do ustalenia, że osoba ta kilkakrotnie rozmawiała z powódką. Powódka w rozmowach ze świadkiem przedstawiała uciążliwości związane z przebywaniem w celi o małym składzie osobowym, o małych składach grup

spacerowych. Świadek nie dopatrywał się zaburzeń osobowości u powódki i tym samym potrzeby doraźnej porady, czy interwencji psychologicznej. W ocenie świadka, powódka była to osoba zrównoważona zasadniczo, a problemy z którymi się zgłaszała sprowadzały się raczej do kwestii osobistych. Świadek nie wykluczał, że powódka jest szykanowana.

Na wątpliwości dotyczące kwestii przeniesienia powódki do Zakładu Karnego w G. świadek wskazała, że została tam przeniesiona, bo w takim zakładzie powinna odbywać karę pozbawienia wolności. Tymczasem Areszt Śledczy w K. jest zakładem typu zamkniętego i tym samym wiąże się z tym rygory postępowania. Powódka w rozmowie ze świadkiem, nie kwestionowała przebywanie w celi, ale podnosiła problem jej nieustannego obserwowanie również przez osoby nienależące do płci tożsamej z powódką.

Z ostatniego dowodu, jakim było przesłuchanie powódki w charakterze strony, wynika że powódka w sposób dotkliwy oceniała warunki przebywania w Areszcie Śledczym w K., w szczególności fakt, że przebywała w nielicznej grupie, że była izolowana od innych osadzonych, miała uniemożliwiony kontakt z większą grupą kobiet. Powódka uważała za niesłusznie kwalifikowanie jej jako osobą zdolnej do manipulowania innymi, wpływającej negatywnie na współosadzonych. Podkreślała, że była osadzona w warunkach pełnej izolacji pomimo posiadania grupy półotwartej z programem oddziaływania. Zła opinia powódki uniemożliwiła ubieganie się przez nią o połączenie wyroku do wspólnego wykonania orzeczonej kary, powódka nazywała to niemożnością zastosowania absorpcji. Powódka podnosiła kwestie związane z problemami zdrowotnymi, które były ignorowane przez zarząd Aresztu śledczego. Odnosząc się do kwestii celi monitorowanej podkreślała, że była to dla niej dolegliwość i z trudem znosiła tę sytuację.

Na podstawie powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka została zakwalifikowana do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym półotwartym. Strona pozwana, nie przedstawiła okoliczności, które kwalifikowałyby powódkę do systemu monitorowania, a więc również do przebywania w celi monitorowanej. Z faktu określenia, w jakim zakładzie powódka powinna przebywać zdaniem Sądu Okręgowego wynikają określone uprawnienia, również jeżeli chodzi o sposób przeprowadzenia badań poza zakładem karnym. Mianowicie w odniesieniu do osoby uprawnionej do odbywania kary w warunkach zakładu półotwartego, w istocie takie badania przeprowadza się z wyłączeniem obecności funkcjonariuszy, chyba, że wniosek o taką obecność zgłosi osoba przeprowadzająca badania. W ocenie Sądu pierwszej instancji problemy zgłaszane przez powódkę związane z przeprowadzeniem pierwszego badania mammograficznego, nie powinny wystąpić, gdyby rzeczywiście powódka przebywała w warunkach zakładu karnego półotwartego i stosowano się do rygorów, zasad wynikających z faktu odbywania kary w takim, w takim systemie. W ocenie Sądu Okręgowego nie zasadnie zostały zastosowany nadmierny rygorizm, który można było uniknąć, mając na względzie że badanie w okresie późniejszym odbyło się już z poszanowaniem zasad humanitarnych.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności przedstawione przez powódkę dają się zakwalifikować, jako zachowania prowadzące do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do odbywania kary w warunkach określonych przez przepisy, przede wszystkim Kodeksu karnego wykonawczego. Ponadto przebywanie powódki w zakładzie typu zamkniętego zamiast półotwartego stanowi naruszenie jej dóbr osobistych. W ocenie tego Sądu mimo niewskazania przez powódkę wprost, że dyskomfort psychiczny wynika z faktu przebywania w zakładzie innego typu niż powinna, to jednak na podstawie składanych pism, zeznań świadków oraz przesłuchania powódki, Sąd ten uznał, że zostały wyrażone okoliczności prowadzące do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. Skoro powódka została zakwalifikowana do odbycia kary w zakładzie półotwartym, to zachowaniem bezprawnym strony pozwanej było w istocie spowodowanie przebywania powódki przez okres kilkunastu miesięcy w warunkach zakładu karnego o zdecydowanie większym rygoryzmie. Twierdzenie strony pozwanej, że konieczność przebywania powódki w Areszcie Śledczym w K. wiązała się z faktem prowadzenia wielu procesów inicjowanych przez powódkę, czy z jej udziałem, głównie o charakterze cywilnym, nie znosi bezprawności zachowania pozwanego. Niesłuszne w ocenie tego Sądu były twierdzenia pozwanego, że fakt przebywania powódki w warunkach o zastrzonym rygorze wiązał się z faktem inicjowanych przez nią postępowań. Sąd pierwszej instancji odnosząc się do twierdzeń, że poszczególni funkcjonariusze strony pozwanej odnosili się do powódki w sposób niehumanitarny, w sposób złośliwy, w sposób taki, który prowadzi do dyskomfortu psychicznego, w istocie do cierpień stwierdził, że powódka w pewnym stopniu

była napiętnowana z racji składania zażaleń i petycji w tej kwestii., Nie znajduje uzasadnienia w ocenie Sądu represja wobec powódki z racji wielokrotnego karania.

Sąd Okręgowy uznał, że przesłanki z art. 23 oraz 24 k.c. zostały spełnione. W ocenie tego Sądu roszczenie powódki o zadośćuczynienie zasługiwało na uwzględnienie. Jednak w ocenie Sądu dotkliwość naruszenia dóbr osobistych jak i zachowanie powódki, które doprowadziły do znalezienia się przez nią w miejscu izolacyjnym uzasadniały uwzględnienie powództwa tylko w części tj. 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że powództwo powódki zostało uwzględnione tylko w części i tym samym zasadne jest obciążenie jej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Odstępując od pobierania od powódki na rzecz Skarbu Państwa opłaty sądowej od powództwa, od pozwu w zakresie oddalonym, Sąd miał na uwadze w istocie te same okoliczności, które legły u podstaw częściowego zasądzenia kosztów procesu.

Apelacje od tego orzeczenia wywiodły obie strony.

Powódka w swojej apelacji zaskarżyła wyrok ten w części w jakiej jej powództwo zostało oddalone, nie zgadzając się z wysokością zasądzonego zadośćuczynienia. W jej ocenie powództwo zostało uwzględnione w 90% a zatem jej „szkody, pogwałcone prawo, narażona godność osobista, długotrwały pobyt w tak złych warunkach zasługują na wyższe zadośćuczynienie” niż kwota zasadzona przez Sąd Okręgowy.

W uzasadnieniu powódka podała, że zachowania funkcjonariuszy wobec niej miały postać znęcania się poprzez dokuczanie, wyśmiewanie, odbieranie przywilejów, które posiadała razem z nadana grupą R2, izolowanie od reszty skazanych, osadzenie w celi monitorowanej również przez mężczyzn, nadmierne i wysokie karanie, czytanie i wyśmiewanie prywatnych listów, co stanowiło pogwałcenie godności osobistej powódki. Jej zdaniem zasądzone zadośćuczynienie jest zbyt małe wobec wyrządzonej krzywdy poprzez niehumanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

W uzupełnieniu apelacji powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł w miejsce kwoty 10.000 zł

Pozwany Skarb Państwa w swojej apelacji zaskarżył natomiast powyższy wyrok w części, tj. co do pkt 1. tego rozstrzygnięcia.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 88 oraz art. 88a i art. 88b ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz.557 ze zm.; dalej; k.k.w.) w zw. z naruszeniem art. 193§ 2 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez umieszczenie powódki w warunkach zakładu zamkniętego i sposób konwojowania powódki przez funkcjonariuszy SW AŚ w K. na badanie mammograficzne,

2. naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 88 c w zw. z art. 88 § 3 k.k.w. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez umieszczenie powódki w celi monitorowanej w AŚ w K.;

3. naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany Skarb Państwa naruszył dobra osobiste powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez napiętnowanie powódki w jakimś stopniu z uwagi na to, że

decydowała się ona na postępowania sądowe przeciw pozwanemu i wyrażała zastrzeżenia i pretensje co do sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności;

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- błędną ocenę dowodu z dokumentu w postaci odpisu protokołu rozprawy z dnia 12 października 2012 r. w sprawie I C 1538/12 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Koszalinie z powództwa M. S. przeciwko Skarbowi Państwa-Aresztowi Śledczemu w K., gdzie powódka złożyła oświadczenie, że chce osobiście uczestniczyć w kolejnej rozprawie i zostało wydane zarządzenie o nakazie doprowadzenia powódki z AŚ w K.;

- błędną ocenę dowodu z dokumentu w postaci Decyzji Dyrektora AŚ w K. z 8 listopada 2013 r. nr (...) wydanej na podstawie art. 73a§8 k.k.w. i art. 116 § 5 a k.k.w. o umieszczeniu M. S. w celi monitorowanej poprzez przyjęcie, że w odniesieniu do powódki strona pozwana nie przedstawiła okoliczności, które kwalifikowałyby ją do systemu monitorowania, a więc również do przebywania w celi monitorowanej,

- błędną ocenę dowodu z zeznań świadków E. M., N. O., G. K. i G. R. skutkującą stwierdzeniem, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez pozwanego Skarb Państwa reprezentowanego przez AŚ w K.,

- błędną ocenę dowodu z zeznań świadków A. P., K. M. i M. M. (2) skutkującą stwierdzeniem, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez pozwanego Skarb Państwa reprezentowanego przez AŚ w K.,

- błąd w ustaleniach faktycznych w postaci przyjęcia, że konwojowanie na badanie mammograficzne powódki odbyło się w sposób niehumanitarny przez zachowanie funkcjonariuszy SW Aresztu Śledczego w K.,

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. przez błędną ocenę zeznań powódki w charakterze strony i brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego skutkujący przyjęciem, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności i wolności przez pozwanego Skarb Państwa reprezentowanego przez AŚ w K.;

6. naruszenie art. 448 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zostały naruszone dobra osobiste powódki w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 10.000 zł, w wyniku czego zadośćuczynienie pieniężne zasądzono nie w odpowiedniej, lecz w nadmiernej wysokości i ma charakter represyjny, a nie kompensacyjny.

Podnosząc te zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, a w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie. W każdym przypadku wniosła też o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest w całości nieuzasadniona natomiast apelacja pozwanego okazała się w części zasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny zaznacza, że w jego ocenie ustalenia faktyczne, poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są co do zasady prawidłowe. Ustalenia te znajdują odzwierciedlenie w dowodach przeprowadzonych w tej sprawie, omówionych przez ten Sąd, gdzie ocena części z tych dowodów została zaprezentowana w rozważaniach pozwalając jednak na wniosek, że jest ona zgodna z zasadami tej oceny określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Stąd Sąd Odwoławczy ustalenia te podziela i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego brak jest konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40). Jednakże ustalenia te prowadzą w zdecydowanej większości do wniosków odmiennych niż te, które przedstawił Sąd pierwszej instancji, oceniając że

doszło do naruszenia dóbr osobistych we wszystkich zgłaszanych przez powódkę okolicznościach faktycznych, a wręcz wskazują na zaistnienie takich naruszeń także poza przytaczanymi przez powódkę w pozwie.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Powyższe stwierdzenie dotyczy wszelkich rozstrzygnięć zapadających w toku postępowania sądowego, w tym również drugoinstancyjnych. Jednakże istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, bowiem, mimo że jest postępowaniem merytorycznym, ma charakter kontrolny. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2003 r., sygn. IV CKN 1752/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 maja 2002 r., sygn. II CKN 615/00, niepubl.).

Ramy procesu określa powód, do którego należy sformułowanie żądania i wskazanie okoliczności faktycznych, z których żądanie swoje wywodzi. Tak sprecyzowane ramy pozwalają sądowi orzekającemu na ocenę, czy okoliczności przytaczane przez powoda zostały przez niego udowodnione, a w dalszej kolejności - czy okoliczności te uzasadniają udzielenie mu ochrony prawnej, określonej przepisami cywilnego prawa materialnego. Sąd Apelacyjny przede wszystkim zwraca więc uwagę, że powódka w pozwie z dnia 2 kwietnia 2013 r. domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w postaci niehumanitarnego traktowania przez funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w K.. W uzasadnieniu tego żądania opisała szereg okoliczności, które jej zdaniem świadczą o braku poszanowania jej godności. Jednakże wśród okoliczności, które miałyby uzasadnić naruszenie jej dóbr osobistych powódka nie wymieniła wadliwego umieszczenia jej w tej placówce przez Komisję penitencjarną i nie wskazywała, by jej zarzuty odnosiły się także do działania funkcjonariuszy takiej komisji, która jest uprawniona do decydowania o sposobie wykonywania kary pozbawienia wolności. Bezsprzeczne jest, że powódka nie kwestionowała decyzji o umieszczeniu jej celem wykonania kary w Areszcie Śledczym w K.. Tymczasem niewątpliwie powódce znane są możliwości kierowania środków odwoławczych od decyzji penitencjarnych, z których zresztą korzystała. Sąd Okręgowy wykraczając poza okoliczności faktyczne powoływane przez powódkę dla uzasadnienia jej roszczenia pominął też treść przepisu art. 88 § 1 kkw, zgodnie z którym skazanego odbywającego karę w systemie programowanego oddziaływania osadza się w zakładzie karnym typu półotwartego, chyba że szczególne okoliczności uzasadniają osadzenie go w zakładzie karnym typu zamkniętego. Nie jest rolą sądu cywilnego badanie czy takie szczególne okoliczności nastąpiły w danym przypadku. Kontrola prawidłowości tego rodzaju decyzji, jak decyzja podjęta wobec powódki o jej umieszczeniu w pozwanym Areszcie Śledczym w K. jest możliwa wyłącznie na drodze penitencjarnej. Jednakże powódka jej nie kwestionowała.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę na przyjęty w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień, działał w sposób bezprawny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107, Biul.SN 2012/4/9, M.Prawn. 2012/22/1205-1208). W uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy zauważył, że przysługujące osobom odbywającym karę pozbawienia wolności uprawnienia i ulgi określone w kodeksie karnym wykonawczym mają wprawdzie podstawę w prawach i wolnościach przyznanych wszystkim obywatelom w Konstytucji i przewidzianych także w art. 23 k.c., jednakże przepisy kodeksu karnego wykonawczego przewidują szczególną drogę do dochodzenia ochrony praw skazanych określonych w tym kodeksie. Zgodnie z art. 7 i 34 k.k.w., skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydane m.in. przez dyrektora zakładu karnego z powodu ich niezgodności z prawem. W tym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja dyrektora zakładu karnego o pozbawieniu skazanego jakiegoś przysługującego

mu uprawnienia była zgodna z prawem. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji, które są wydawane w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo-resocjalizacyjnych ciążyących na administracji zakładu karnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał nadto, że do oceny czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu. Nadto na uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 1997 r. (sygn. akt II CKN 285/97 LEX nr 78435), zgodnie z którym ujemna ocena postępowania osadzonego dokonana przez organ państwowy (jego funkcjonariusza) w granicach ustawowej kompetencji i w ramach rzeczony potrzeby gdyby nawet nie była w konkretnych okolicznościach dostatecznie zweryfikowana lub usprawiedliwiona (np. przez błędną ocenę pewnych faktów lub ze względu na brak pełnego materiału faktycznego) nie jest oceną bezprawną.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy w pełni akceptując powyższe stanowisko stwierdza, że tym samym nie ma podstaw do oceny w kategorii naruszenia dóbr osobistych powódki wydawanych wobec niej decyzji administracji pozwanego Aresztu Śledczego, w zakresie osadzenia w konkretnie oznaczonej celi, z określoną osobą, czy też w celi jednoosobowej, zasad korzystania ze spacerów czy świetlicy, przyznawanych nagród czy stosowanych kar. Wszystkie te kwestie wchodzą bowiem w zakres kognicji organów penitencjarnych podlegających wyłącznie kontroli sędziego penitencjarnego.

Sąd Apelacyjny wskazuje nadto, że w sprawie, w której roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, w pierwszej kolejności Sąd ocenia, czy doszło do naruszenia w znaczeniu obiektywnym określonych dóbr osobistych powoda. Jest to bowiem pierwsza, konieczna przesłanka odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 24 k.c. Powód zatem powinien wskazać jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie Sądu podlega, czy dobro takie istnieje i podlega ochronie oraz czy faktycznie miało miejsce jego naruszenie, wynikające z działania lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w sytuacji pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym ocena bezprawności naruszenia, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Katalog dóbr osobistych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a zatem nie tylko dobra w tym artykule wymienione zasługują na ochronę, lecz także inne które zostały zamieszczone w ustawach szczególnych oraz innych aktach prawnych obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polski. Nie ulega wątpliwości, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a naruszenie tego dobra może rodzić odpowiedzialność po stronie Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym wyrażany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym odbywanie kary pozbawienia wolności jest ze swojej istoty immanentnie związane z ograniczeniami i niedogodnościami, typowymi dla warunków izolacji. W konsekwencji wprawdzie warunki osadzenia powinny odpowiadać minimalnym standardom przewidzianym w przepisach, niemniej drobne nieprawidłowości, nie uzasadniają automatycznie ewentualnego roszczenia o naruszenie dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23 maja 2013 r. w sprawie I ACa 41/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 11 października 2012 r. w sprawie I ACa 455/12). Większość procesów i roszczeń o naruszenia dóbr osobistych, kierowana przez osadzonych łączy się ze stawianymi przez nich zarzutami przeludnienia cel w stosunku do obowiązujących norm czy też niewłaściwych warunków higienicznych w celach.

W ocenie Sądu Odwoławczego do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do humanitarnego traktowania w czasie odbywania kary pozbawienia wolności oraz godności doszło wyłącznie w zakresie sygnalizowanych przez nią nieprawidłowości przy próbie pierwszego badania mammograficznego, które z uwagi na postawę konwojujących oraz fakt, że do wykonania tego konwoju zostali wyznaczeniu mężczyźni było bezprawne. Pozwany Skarb Państwa-Areszt Śledczy w K. dopuścił do sytuacji, w której powódka miała poddać się temu badaniu w obecności konwojujących ją mężczyzn. Nadto badanie to było zlecone nie profilaktycznie, ale z uwagi na podejrzenie u powódki nowotworu piersi, co wymaga szybkiej diagnostyki, której została ona w ten sposób pozbawiona. Strona pozwana nie wykazała braku bezprawności takiego działania swoich funkcjonariuszy, choć jak wykazała przyszłość możliwym było wykonanie tego badania w sposób odpowiedni, z zachowaniem wymogów konwojowania i obecności osób tej samej płci co badana powódka. Niemniej jednak badanie takie zostało wykonane dopiero po kilku miesiącach – ośmiu, jak twierdzi powódka. Pozwany nie wskazywał też, by zdarzenie takie nie miało miejsca, a jedynie, że powódka nie przedstawiła na nie dowodów. Jednakże zarówno zeznania powódki jak i fakt, że badanie takie zostało wykonane powodują, że należało w świetle logiki i doświadczenia życiowego uznać, że okoliczność taka zaistniała. Ponadto powódka już w pozwie wniosowała o zwrócenie się do kierownika ochrony pozwanego Aresztu Śledczego celem ustalenia nazwisk funkcjonariuszy biorących udział w pierwszym konwoju, czego jednak nie wykonano. Tym samym wyczerpała ona swoje możliwości dowodzenia tego faktu, co jednak nie może świadczyć na jej niekorzyść.

Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany naruszył dobra osobiste powódki w postaci prawa do udzielenia jej niezwłocznie świadczeń leczniczych i to w sytuacji gdy istniało realne zagrożenie jej zdrowia a także naruszył swoim działaniem jej prawo do intymności w tego rodzaju badaniu.

Sąd Odwoławczy zwraca uwagę, że zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Powyższe wskazuje, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. takie też stanowisko zostało wyrażone w judykaturze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2011 r. w sprawie V CSK 113/11 LEX nr 1101690).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego naruszenie jakiego pozwany Skarb Państwa Areszt Śledczy dopuścił się wobec powódki uzasadnia jednak przyznanie jej takiego zadośćuczynienia z uwagi na znaczenie tego badania dla jej zdrowia i realne zagrożenie ciężką chorobą. Nadto powódka ze świadomością istnienia takiego zagrożenia musiała funkcjonować przez kolejnych kilak miesięcy do czasu kolejnego wyznaczonego badania co czyni to naruszenie szczególnie dla niej dotkliwym. Nadto strona pozwana już w chwili zlecenia tego konwoju musiała mieć świadomość jego istotnej nieprawidłowości, akceptując udział mężczyzn w badaniu mammograficznym powódki, pomijając już działania konwojujących funkcjonariuszy przed tym badaniem. Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że kwotą odpowiedniego zadośćuczynienia za tego rodzaju naruszenie dóbr osobistych powódki jest suma 2000 złotych. Brak natomiast jakichkolwiek podstaw, zwłaszcza w świetle wyżej przywołanych okoliczności, że większość jej zarzutów w tym postępowaniu nie podlega ocenie w kategorii naruszenia dóbr osobistych, by kwotę tę ustalić na poziomie 50.000 złotych tak jak oczekuje tego powódka.

Dlatego na podstawie wyżej wskazanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym podpunkt 1 sentencji. Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie pierwszym podpunkt 2 uwzględnia fakt, że stawka wynagrodzenia za sprawę dotyczą roszczeń o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności wynosi 120 złotych zgodnie z § 10 ust 1. pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490)

W pozostałym zakresie apelację strony pozwanej oraz apelację powódki w całości Sąd Apelacyjny oddalił jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając jak w punktach drugim i trzecim.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 w zw. z art. 98 k.p.c. mając na uwadze stawki określone w § 10 ust 1. pkt. 25 w zw. z§12 ust 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490)

Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek Maria Iwankiewicz